

Sygn. akt: I C 935/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Krystian Szelaąg
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2024 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa M. K. (1), E. K.**

przeciwko (...) S.A. w W.

o ustalenie

I. ustala, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr KH/ (...) sporządzona w dniu 22 grudnia 2008 roku, podpisana w dniu 8 stycznia 2009 roku pomiędzy powodami M. K. (1) i E. K., a pozwanym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., jako następcą prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą w W. jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powodowie M. K. (1) i E. K. pozwem z dnia 22 czerwca 2023 r., przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., wnieśli o:

- Ustalenie nieważności umowy kredytu budowlano-hipotecznego nr KH/ (...) zawartej w dniu 22 grudnia 2008r. pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. z/s w W.,
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych (pozew k. 4-8).

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Nadto wniósł o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania prowadzonego przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt III CZP 25/22.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował w niniejszej sprawie status powodów jako konsumentów, bowiem środki z kredytu zostały przeznaczone na sfinansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego, pod adresem którego prowadzona jest działalność gospodarcza. Nadto, nie był to pierwszy lokal mieszkalny powodów. W ocenie pozwanego

kredytobiorcy pobrali środki z tytułu umowy na sfinansowanie zakupu nieruchomości na cele prowadzenia działalności gospodarczej.

Pozwany zakwestionował roszczenie powodów w całości. W szczególności bank zaprzeczył twierdzeniom powodów, jakoby:

- umowa była nieważna;
- umowa stanowiła umowę kredytu hipotecznego denominowanego do franka szwajcarskiego;
- umowa zawiera abuzywne przeliczenie-nominowanie wnioskowanej kwoty kredytu w złotych polskich do franka szwajcarskiego;
- „w sposób jasny ani z umowy, ani z regulaminu będącego jej uzupełnieniem nie wynika w jaki sposób bank dokonał denominacji (...)”;
- bank otrzymał jednostronne prawo do ustalenia kursu przeliczenia;
- (...) nie ma zastosowania do niniejszej Umowy, gdyż nie jest ona umową walutową, lecz denominowaną;
- Bank miał jednostronne prawo do dowolności wybrania daty przeliczenia korzystnej dla siebie z punktu widzenia różnic kursowych;
- Powodowie nie mieli wpływu na treść zawieranej umowy i nie była ona z nimi indywidualnie negocjowana;
- Bank przy zawieraniu Umowy posłużył się wzorcem umownym;
- uprawnienie do jednostronnych działań Banku nie były przedmiotem negocjacji;
- Bank ustalił w sposób jednostronny kwotę kredytu;
- „Bank faktycznie nie przedstawił powodom do wypłaty kwoty 191 942,72 CHF”; Kwota kredytu mogła być wypłacona tylko w złotych polskich;
- Powodowie ubiegali się o kredyt w wysokości 445 000 zł a nie o kredyt walutowy;
- Powodowie jako konsumenci mają interes prawny w ustaleniu nieważności zawartej umowy;
- Umowa ukształtowała prawa i obowiązki Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy finansowe oraz przyznając nadmierne korzyści dla pozwanego Banku;
- ustalenie nieważności Umowy uzasadnia niezgodność z naturą stosunku prawnego, sprzeczność z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo Bankowe, naruszenie zasady walutowości, nierównomierne rozłożenie w Umowie ryzyka pomiędzy stronami oraz niedoinformowanie o istniejącym ryzyku walutowym;
- „Bank nie przedstawił do wypłaty kredytobiorcom kwoty w walucie w wysokości 191 942,72 CHF, gdyż zastrzegł w umowie, że może być ona wypłacona tylko w złotych polskich. ”;
- „niedozwolone przeliczenie zastosowane przy denominacji jest też de facto ukrytą i nadmierną prowizją
- zawarta umowa w świetle obowiązujących w dacie jej zawarcia przepisów prawa bankowego nie jest umową kredytu bankowego;
- Umowa jest sprzeczna z zasadą walutowości obowiązującą w dacie jej zawarcia;

- „Powodowie jako konsumenci nie byli w sposób właściwy pouczeni przez bank o ryzyku kursowym jakie może mieć miejsce w okresie 30 lat obowiązywania umowy.”;
- Powodowie nie mieli świadomości, że zmiana kursu może polegać tylko na wzroście tego kursu;
- całe ryzyko kursowe zostało przerzucone tylko na jedną stronę;
- zapis Umowy w których Powodowie oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego jest zapisem blankietowym;
- powiązanie Umowy z walutą obcą było niedozwolone;
- w niniejszej sprawie miał jakiegokolwiek znaczenie wyrok (...) w sprawie C-260/18 z dnia 3 października 2019 r (odpowiedź na pozew k. 34-74v.).

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna w W., jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. w W..

(okoliczność bezsporna)

W dniu 22 grudnia 2008r. strony zawarły umowę kredytu budowlano-hipotecznego Nr KH/ (...), na podstawie której Bank zobowiązał się pozostawić do dyspozycji powodom kredyt w kwocie 191.942,72 CHF, z przeznaczeniem na budowę domu jednorodzinnego (pkt 1 i 4 umowy).

W umowie zawarto najistotniejsze postanowienia (wypis):

- 2. Okres kredytowania: 360 miesięcy licząc od daty pierwszego uruchomienia kredytu.
- 3. Kredytowana Nieruchomość: Nieruchomość gruntowa obejmująca działkę nr (...) zabudowana domem jednorodzinnym w trakcie realizacji położona w miejscowości R.. Dla Kredytowanej (...) Sąd Rejonowy w Olsztynie VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).
- 5. Uruchomienie Kredytu:
 - 5.1 Uruchomienie Kredytu nastąpić może najpóźniej dnia: 30-06-2010 r. Na pisemny wniosek Kredytobiorcy Bank może wyrazić zgodę na piśmie na przedłużenie terminu na Uruchomienie Kredytu, bez potrzeby podpisywania aneksu do Umowy. W przypadku gdy w tym terminie nie zostanie Uruchomiona kwota Kredytu w całości, ulega ona automatycznie obniżeniu o część, która nie została Uruchomiona. Obniżenie kwoty Kredytu nie ma wpływu na wysokość prowizji z tytułu udzielenia Kredytu.
 - 5.2 Uruchomienie Kredytu nastąpi w transzach w następujący sposób: 1) w wysokości łącznie nie większej niż 445 000,00 PLN (słownie złotych: czterysta czterdzieści pięć tysięcy 00/100) określonej w dyspozycji Uruchomienia Kredytu, na rachunek bankowy Kredytobiorcy wskazany w dyspozycji Uruchomienia Kredytu. Wysokość ta zgodna będzie z harmonogramem i kosztorysem prac dotyczących Kredytowanej (...), lub stanowić będzie co najmniej 10%, ale nie więcej niż 30 % kwoty Kredytu przeznaczonej na budowę Kredytowanej (...) (za wyjątkiem ostatniej transzy, która jest transzą wyrównującą do 100% kwoty Kredytu przeznaczoną na budowę Kredytowanej (...)). Pierwsza transza Kredytu z przeznaczeniem na sfinansowanie budowy Kredytowanej (...), zostanie Uruchomiona zaliczkowo.
- 6. Oprocentowanie Kredytu:
 - 6.1. Oprocentowanie Kredytu równe jest Stopie bazowej oprocentowania, którą stanowi LIBOR dla 6 miesięcznych depozytów w (...) powiększonej o: 2,00 punkty procentowe stałej marży. Wysokość Stopy bazowej oprocentowania ustalana jest po raz pierwszy na piąty dzień miesiąca , w którym następuje Uruchomienie

Kredytu. Stopa bazowa oprocentowania będzie aktualizowana po raz pierwszy na najbliższy piąty dzień miesiąca po Uruchomieniu Kredytu, z wyłączeniem sytuacji, gdy Uruchomienie Kredytu nastąpiło piątego dnia miesiąca. Kolejne aktualizacje dokonywane będą co sześć miesięcy.

- 6.2. Ustalenie i aktualizacja Stopy bazowej oprocentowania następuje z zastosowaniem Stopy bazowej oprocentowania na piątego dnia miesiąca, która ogłaszana jest dwa Dni robocze wcześniej.
- 6.4. W okresie karencji w spłacie Kredytu Stopa bazowa oprocentowania powiększona będzie o: 2,00 punkty procentowe marży. W momencie zakończenia karencji wraz ze zmianą wysokości marży ulega dodatkowej aktualizacji Stopa bazowa oprocentowania.
- 6.5. Do czasu dostarczenia do Banku prawomocnego odpisu z Księgi Wieczystej potwierdzającego wpis hipotek na Kredytowanej (...) na rzecz Banku z najwyższym pierwszeństwem wysokość stałej marży ulega podwyższeniu o: 1,25 punktu procentowego.
- 6.7. W dniu sporządzenia Umowy oprocentowanie Kredytu wynosi 4,6300% a w okresie karencji w spłacie Kredytu wynosi 4,6300%.

– 8. Sposób i terminy spłaty rat Kredytu i odsetek

- 8.1 Kredyt spłacany jest w ratach kapitałowych rosnących (tj. w równych ratach kapitałowo-odsetkowych). Liczba miesięcznych rosnących rat kapitałowych Kredytu 341. Bank niezwłocznie po pierwszym Uruchomieniu Kredytu lub w momencie zmiany Oprocentowania Kredytu przekaże Kredytobiorcy harmonogram spłaty Kredytu.
- 8.2 Raty kapitałowe i odsetkowe wymagalne są co miesiąc w piątym dniu miesiąca, a jeśli piąty dzień miesiąca nie jest Dniem roboczym, w najbliższym poprzedzającym go Dniu roboczym.
- 8.8 Spłata należności z tytułu Kredytu następuje z Rachunku numer: (...). Rachunek ten prowadzony jest w (...) i zasilany jest wyłącznie środkami w walucie, w której jest prowadzony. Kredytobiorca zobowiązany jest zapewnić na Rachunku wystarczającą kwotę środków do pokrycia wymagalnych należności Banku z tytułu Kredytu.

– 9. Zabezpieczenia Kredytu:

- 9.1 Zabezpieczenie Kredytu stanowią:

1) ustanowiona na Kredytowanej (...) hipoteka zwykła o najwyższym pierwszeństwie w kwocie 191 942,72 CHF (słownie franków szwajcarskich: sto dziewięćdziesiąt jeden tysięcy, dziewięćset czterdzieści dwa 72/100) na zabezpieczenie wiarytelności Banku z tytułu spłaty kwoty Kredytu, oraz

2) ustanowiona na Kredytowanej (...) hipoteka kaucyjna o najwyższym pierwszeństwie do kwoty 95 971,36 CHF (słownie franków szwajcarskich: dziewięćdziesiąt pięć tysięcy, dziewięćset siedemdziesiąt jeden 36/100) na zabezpieczenie wiarytelności Banku z tytułu spłaty odsetek od Kredytu i innych należności z tytułu Kredytu, oraz

3) Cesja na Bank przysługującej Kredytobiorcy wiarytelności z umowy ubezpieczenia Kredytowanej (...) od ognia i innych żywiołów (zdarzeń losowych). Suma ubezpieczenia nie może być mniejsza niż kwota Kredytu.

– 11. Pozostałe postanowienia

- 11.1. Kredytobiorca zobowiązuje się do pokrycia ze środków własnych, wynikających ze zmian kursu waluty Kredytu, różnic pomiędzy ceną nabycia Kredytowanej (...) i kwoty Kredytu. Kredytobiorca zobowiązany jest niezwłocznie dostarczyć do Banku potwierdzenie dokonania pokrycia tej różnicy.
- 11.10 Kredytobiorca potwierdza, że jest świadomy ryzyka zaciągania Kredytu w walutach obcych, które wynika z możliwości zmiany kursu waluty Kredytu wobec PLN lub zmiany oprocentowania waluty obcej, których skutkiem

może być zagrożenie zdolności kredytowej Kredytobiorcy spowodowane istotnym podwyższeniem wartości Kredytu i odsetek do spłaty.

(dowód: umowa o kredyt k. 13-17)

Środki z kredytu zostały wypłacone w następujących transzach:

- dnia 9 lutego 2009 r. w kwocie 135.500,00 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 44.886,02 CHF,
- dnia 10 czerwca 2009 r. w kwocie 133.000,00 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 46.689,60 CHF,
- dnia 31 sierpnia 2009 r. w kwocie 133.000,00 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 51.359,28 CHF,
- dnia 7 stycznia 2010 r. w kwocie 45.500,00 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 17.033,54 CHF.

(dowód: zaświadczenie pozwanego k. 20)

Na datę wystawienia zaświadczenia przez pozwanego Bank – na dzień 27 maja 2022 r. – powodowie spłacili na rzecz pozwanego Banku kwotę 58.875,08 CHF – tytułem kapitału oraz 31.205,63 CHF – tytułem odsetek.

(dowód: zaświadczenie pozwanego wraz z załącznikami k. 20-25)

Powodowie zaciągnęli kredyt na budowę domu. W trakcie procedury kredytowej nie informowano powodów o ryzyku kursowym. Nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy. Środki z kredytu otrzymali w PLN, a spłacają w (...). W 2021r. na kredytowanej nieruchomości, córka powodów A. K. zarejestrowała działalność gospodarczą, która obecnie jest zawieszona. W chwili zawierania umowy o kredyt córka powodów miała 19 lat.

Powodowie zostali pouczeni o konsekwencjach uznania umowy za nieważną, mimo to podtrzymali żądanie pozwu.

(dowód: przesłuchanie powodów k. 211v.-212)

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powodów o ustalenie nieważności umowy o kredyt nr KH/ (...) zawartej w dniu 22 grudnia 2008 r. pomiędzy stroną powodową, a poprzednikiem prawnym pozwanego ((...) Bank (...) S.A.), zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów – w szczególności umowy kredytowej, wniosku kredytowego oraz zaświadczenia wystawionego przez pozwanego Bank przedstawiającego historię spłat kredytu. Sąd dał wiarę również zeznaniom strony powodowej w takim zakresie w jakim znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym.

Z kolei złożone do akt sprawy prywatne ekspertyzy potraktowane zostały przez Sąd jak pozostałe dokumenty prywatne. Nie są one więc źródłem wiedzy fachowej,

a rozwinięciem argumentacji strony składającej, zaś przedstawione dalej stanowiska, rekomendacje, raporty i artykuły prasowe różnego pochodzenia (w tym również od Komisji Nadzoru Finansowego, (...) Banków (...)) mogą być traktowane tylko w kategorii opinii niewiążących Sądu. Stanowiły one dowód wyłącznie tego, że osoby, które je sporządziły, złożyły oświadczenie w nich zawarte, tym samym przypisano im jedynie walor stanowiska strony, nie zaś opinii sporządzonej przez biegłego sądowego.

Sąd pominął na podstawie (...) § 1 pkt 2 k.p.c. wniosek dowodowy strony pozwanej dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości (pkt 5 odpowiedzi na pozew, jak na karcie 211). Pominięcie dowodu zgłaszanego przez stronę jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt II CNP 41/12, wyroki SN: z 12 stycznia 2005 r., I CK 451/04, z 5 lutego 2009 r., II UK 176/08 i z 13 grudnia 2010 r., III SK 16/10). Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań strony powodowej, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy, zaś wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego potraktował, z uwagi na powyższe, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Bez wątplenia, w niniejszej sprawie powodom przysługują status konsumenta. Wprawdzie pozwany wskazał, że powodowie nie mają statusu konsumenta, gdyż w kredytowanej nieruchomości prowadzą działalność gospodarczą. Jednakże zarzut jest chybiony. W doktrynie wskazuje się, że „wykluczenie bezpośredniego związku czynności prawnej z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową można natomiast rozważać w tych sprawach, w których przynajmniej w części zachowany jest konsumencki, osobisty cel lub przedmiot danej czynności. Okoliczność, że kredytobiorca miał prowadzić działalność gospodarczą na kredytowanej nieruchomości, nie wpływa na jego status jako konsumenta, o ile nieruchomość ta miała służyć zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych jego lub jego bliskich. Prowadzenie działalności w miejscu zamieszkania nie zmienia charakteru nieruchomości. [vide J. C., T. Konieczny, M. K., P. Frankowicz, W. 2020; a także postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 sierpnia 2019 roku, I ACz 618/19]”.

Fakt, że w kredytowanej nieruchomości zarejestrowana była działalność gospodarcza prowadzona przez córkę powodów nie może determinować uznania, że sporna umowa kredytu była związana bezpośrednio z prowadzoną działalnością. Z kolei działalność powoda nie była zarejestrowana na kredytowanej nieruchomości. Podkreślić należy, że z zeznań powodów wynika, że powodowie przeznaczali środki z kredytu na budowę domu służącego im do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że analizowana umowa pozostaje w bezpośrednim związku z prowadzoną przez powodów działalnością gospodarczą, co prowadzi do wniosku, że w chwili zawierania umowy spełniali przesłanki uznania ich za konsumentów, zgodnie z art. 22¹ k.c.

Nie było natomiast kwestionowane następstwo prawne pozwanego względem podmiotu, z którym powodowie zawarli umowę kredytu.

W tym stanie rzeczy w dalszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powodów postanowienia umowne miały charakter niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem.

Nie ulega wątpliwości, iż mamy do czynienia z umową kredytu denominowanego, a nie z umową kredytu ściśle walutowego. Wskazuje na to fakt, że powodowie spłacali raty w złotych i w tej walucie kredyt otrzymali.

Kwestię tego, czy umówioną walutą wypłaty kredytu był złote czy franki lub złote, Sąd ocenia na korzyść powodów. Przyznać należy, że w odróżnieniu od większości podobnych spraw budziło to wątpliwości, ponieważ postanowienia umowy nie są w tej kwestii jednoznaczne. Z jednej strony wydają się pozostawiać kredytobiorcom swobodę wyboru waluty wypłaty kredytu, z drugiej jednak strony, opierając się na normie art. 65 § 2 k.c., należy uznać, że dość oczywistym zamiarem obu stron, zgodnym z celem kredytowania, był przede wszystkim finansowanie kosztów budowy domu w Polsce – która bez wątplenia miała nastąpić po cenie wyrażonej w złotych. Ocenę tę potwierdza zeznania powodów. Prowadzi to do wniosku, że kredyt został wyrażony w (...), a wypłata – która miała nastąpić w późniejszych transzach kredytu – dokonywana miała być w PLN, według kursu kupna waluty obcej z tabeli banku z dnia wypłaty (oczywiście nieznanego w dniu zawarcia umowy).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (Arkadiusz Kawulski, Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013). Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Różni się od umowy pożyczki pieniężnej, której istota sprowadza się do przeniesienia środków pieniężnych na własność (przy kredycie środki są oddane do dyspozycji kredytobiorcy), braku konieczności określenia celu pożyczki (przy kredycie taki cel jest obowiązkowy), wreszcie udzielanie kredytów i udzielanie pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe.

Kredyt początkowo spłacany był w złotych. Również w tej walucie kredyt został wypłacony. W późniejszym terminie powodowie rozpoczęli spłatę bezpośrednio w walucie (...). Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji powodów nieokreśloną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana przy zastosowaniu kursu kupna (aktualna tabela kursów) obowiązującego banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

Tak skonstruowany rodzaj kredytu denominowanego nie stanowi umowy kredytu – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (J. C., Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra (...)). Można by formułować tezę, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę kredytu lub jego transzy lub dokonując spłaty raty kredytowej konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży – zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia. Jednak teza taka nie da się obronić. Kredyt hipoteczny został udzielony na potrzeby finansowania zakupu mieszkania i dzień wykorzystania (pobrania) kredytu nie należy do swobody kredytobiorcy. W praktyce więc kredytobiorca nie ma realnego wpływu na wybór dnia pobrania kredytu, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty kredytowej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma kredyt i wg jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty. Trudno posądzać bank o to, by w skali jednego kredytobiorcy dopuszczał się manipulacji kursami walut, ale nie zmienia to faktu, że pozostaje jedynym podmiotem kształtującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość kredytu wypłaconego kredytobiorcy i wysokość raty. Można jednak wyobrazić sobie z łatwością sytuację, w której – stojąc w obliczu niekorzystnego obrotu sprawy względem większej rzeszy kredytobiorców – bank mógłby sztucznie zawyżać własny kurs sprzedaży dla podwyższenia wysokości rat kredytowych. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale

i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353¹ k.c. Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego – że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 r. (I ACa 448/19). Ustawa „antyspreadowa” (z 29.07.2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych, zawartych przed dniem wejścia jej w życie. Umowy nieważnej nie można uczynić ważną za pomocy późniejszej ustawy, podobnie jak nie można jej uczynić ważną za pomocą zmiany (aneksu) wprowadzającego możliwość spłaty rat w walucie (...) ani też za pomocą postanowień umowy odnośnie trybu zmiany waluty rat na (...), wymagającego złożenia wniosku przez kredytobiorcę.

Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385¹ k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu zawartą w art. 69 prawa bankowego, do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. Wypłata kredytu w złotych i zawarcie w umowie klauzul przeliczeniowych spowodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno co do wysokości kredytu, jak i rat spłacanej pożyczki z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumentów - kredytobiorców - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Powodowie uczynili pozwanemu zarzut, wskazując zapisy umowne, które ich zdaniem dotknięte są bezskutecznością kwestionując cały umowny mechanizm przeliczania kursów walut. A. dotyczy w niniejszej sprawie wszystkich tych postanowień jako kształtujących mechanizm denominacji. Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę kredytu powodowie otrzymają i jak mają spłacać raty), ale w tym zakresie były postanowieniami niejednoznaczными, a więc zdatnymi do uznania ich za abuzywne. Po wyeliminowaniu

tych klauzul niewystarczające jest odesłanie do przyszłego złożenia przez kredytobiorcę wniosku o zmianę waluty rat kredytu.

Na podstawie przeprowadzonych w tym kierunku dowodów w postaci załączników do pozwu i do odpowiedzi na pozew, a także zeznań strony powodowej Sąd ustala, że warunki umowy nie były uzgodnione indywidualnie w zakresie głównych świadczeń stron i mechanizmu denominacji. Wbrew argumentacji pozwanego, treść umowy nie świadczy o tym, by w dacie zawarcia umowy powodowie mieli możliwość wyboru waluty obcej do otrzymania wypłaty kredytu ani tym bardziej do spłaty rat. Co do tego drugiego zabrakło w umowie automatyzmu – wymagane było przeprowadzenie dodatkowej procedury. Cechą kredytu denominowanego jest to, że jego suma wyrażona jest w jednej walucie, a wypłata następuje w innej.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 roku (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jednak powołać się to należy na fakt związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. (...) podtrzymał mianowicie pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia

skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski. Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następczo, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia. Brak jednak możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji powodów w PLN, wykonując umowę kredytu.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi dotychczas konsekwentnie na stanowisku, że o ile umowy indeksowane (waloryzowane) frankiem szwajcarskim nadają się niekiedy do utrzymania w mocy po eliminacji abuzywnego mechanizmu indeksacji, ponieważ znana jest w nich kwota kredytu (wyrażona w umowie w PLN), o tyle umowy denominowane do franka szwajcarskiego zwykle nie dają się utrzymać po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji, ponieważ są to umowy w założeniu stron złotowe – choć z kwotą kredytu wskazaną w walucie obcej, to jednak z wypłatą i spłatą, które miały następować w złotych. Po odpadnięciu abuzywnego mechanizmu denominacji nieznaną pozostaje kwestia podstawowa – jaka kwota powinna być wypłacona powodom i jakie raty powinny być przez nich spłacane. Braków tych nie da się zapełnić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Powodowie bez wątplenia domagali się „przesłankowego” stwierdzenia nieważności umowy świadomy potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika z uzasadnienia pozwu i z oświadczeń zawartych w protokole rozprawy z dnia 19 stycznia 2024r. – k. 211-212.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10) stwierdził, że: "z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków "mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami". Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych

warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców" (wyrok (...) z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok (...) z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok (...) z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok (...) z 21 stycznia 2015 r. [C-482/13]).

Innymi słowy mówiąc, w przedmiotowej sprawie brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy. Mając na względzie treść art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, niewątpliwie umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy na podstawie pozostałej treści umowy nie da się ustalić praw i obowiązków stron. W ocenie Sądu brak możliwości uzupełnienia umowy po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, powoduje, że nie jest obiektywnie możliwe wykonanie przez obie strony umowy. Zgodnie bowiem z aktualnym orzecnictwem zakwestionowane postanowienia umowne dotyczące mechanizmu przeliczania określają podstawowe świadczenia stron i z tego względu charakteryzują umowę. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomym jest jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji powodów równowartość określonej kwoty (...) w złotych polskich, lecz nie wiadomo według jako miernika ma być wyliczona ta równowartość. Nie jest również wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić powodowie. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu, która podlega zwrotowi na rzecz Banku, albowiem ustalenie wysokości zobowiązania odnosiło się do kursów walut. Brak jednoznacznego określenia zasad ustalania kursów, a tym samym brak możliwości określenia praw i obowiązków stron oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Podnieść należy, że powodowie byli pouczeni o skutkach ustalenia nieważności umowy i zgodzili się na poniesienie konsekwencji z tym związanych.

Wobec kategorię ustalenia, że umowa kredytowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawą – Prawo bankowe, dalsze wywody w kierunku ustalenia wpływu bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych na związanie stron umową jako całością są już bezprzedmiotowe, podobnie jak zarzuty powodów zmierzające do ustalenia nieważności umowy na innych jeszcze podstawach niż sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, choć końcowo można stwierdzić, że sprzeczność abuzywnych postanowień umowy z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta – w obliczu braku możliwości utrzymania umowy po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji – muszą być ocenione równoznacznie ze sprzecznością z zasadami współżycia społecznego – przede wszystkim zasadą lojalności kupieckiej.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie I ustalił nieważność umowy o kredyt nr KH/ (...) zawartej w dniu 8 stycznia 2009r. pomiędzy powodami M. K. (1) i E. K., a poprzednikiem prawnym pozwanego ((...) Bank (...) S.A.).

O kosztach procesu (pkt II) orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Na koszty procesu powodów w łącznej kwocie 11.817 zł składają się: opłata od pozwu (1.000 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800 zł) i taką kwotę na ich rzecz należało zasądzić tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł, o czym orzekł, jak w punkcie II wyroku.

sędzia Krystian Szelaąg